

## Spis treści

Wstęp ( <i>Katarzyna Wojan</i> )		II
Nota edytorska		15
Miś smorgończyk – Mistrz z Mołodeczna ( <i>Nina Taylor-Terlecka</i> )		17

### ROK 1977

Tu, gdzie się Wisła rozdwa		23
----------------------------	--	----

### ROK 1989

W czasie zjazdu „Solidarności” w 1981 roku...		27
W tych brzemienych dniach wrześniowych...		29
Opowieści wigilijne...		30

### ROK 1990

Wciąż powraca do nas kwestia żydowska...		37
Czesław Miłosz wdychał w jednym ze swoich esejów...		39
Wiemy, że nasza wielka mistyczka...		41
W piękne wiosenne dni...		43
W tych dramatycznych tygodniach dla Litwy...		46
Czytam w encyklopedii PWN...		48
Kim byłbym i czym byłbym...		50
Po powrocie z Wilna...		51
Leży przede mną mała książeczka pt. <i>Lida</i> ...		54
Przed dziesięciu laty w Gdańsku...		55
Od ciosu zadanego siekierą...		57
Życie, podobnie jak śmierć, jest człowiekowi dane		60
Mieszka we mnie Polak i Tatar...		61
Okres przedświąteczny w tym roku...		65

### ROK 1991

Zaprzysiężenie w Sejmie...		69
Otrzymałem właśnie list z Kowna...		70
Znów powracają przeżycia kresowe...		72
Różne zapiski i notatki poczynione przez mego N.N. ....		74
Uczucie niewygody, niedopasowania do świata...		76
Tyle się zdarzyło od pamiętnego dnia...		78
Nasz Teatr Wybrzeże...		82

<i>Dialogi karmelitanek Bernanosa...</i>		86
W Zakopanem zwiedzam budujący się kościół...		88
Z perspektywy całego miesiąca...		91
Młode, żywe twarze...		93
Każdy człowiek ma trzy skóry...		95

#### ROK 1992

Nie upadajmy na duchu...		101
Od dawna otrzymuję miesięcznik...		103
Dziwności tego świata...		105
Spojrząc na naszą biedną Europę...		107
W pięćdziesiątą rocznicę śmierci s. Faustyny Kowalskiej...		109
Z upływem lat...		111
Cóż za wspaniałą rzeczą jest życie...		113
Widziałem podczas majowej podróży...		115
Ostatnio czynią mi wyrzuty...		118
Rzeczywiście, jak to się stało podczas pamiętnej wizji s. Faustyny...		120
Przed laty opisałem w „Gwieździe Morza” zdziwienie...		122
Finlandia widziana z góry...		124
Nieprzypadkowo ani w katolicyzmie, ani w prawosławiu...		128

#### ROK 1993

Jerzy Turowicz ukończył osiemdziesiąt lat...		133
Zdawało się, że w czasie ostatniej wojny...		136
Dramatyczna, pełna napięcia historia...		138
W niedzielę przewodnią...		140
„Dojrzała cnota doprowadza do stanu dziecięctwa”...		143
Tajemnica śmierci...		146
Czas miłości miłosiernej		148

#### ROK 1994

Ciągłość życia i jego gwałtowny wpływ...		155
Zbigniew Jankowski za mojej pamięci przechodził wiele metamorfoz...		157
Od paru już niedziel...		159
Im dłużej obcuje z <i>Dzienniczkiem</i> ...		161
Czym jest Pierwsza Komunia Święta...		163
Szum drzew targanych chłodnym czerwcowym wiatrem...		166
Rzecz prawie nieprawdopodobna...		169
„Trzeba się będzie wynosić – pojąć niepojęte przez nieuchronne”...		172
Mniej więcej w tej samej epoce dziejów...		175

#### ROK 1995

Prawda, zdawałoby się, oczywista...		181
Widziałem <i>Kotłas i Workutę</i> ...		182

Upalne lato 1962 roku...	186
„To samobójstwo. To wyrok śmierci dla kultury i języka białoruskiego”...	188
Pierwsze zetknięcie się z Europą Zachodnią...	190
W trudnych latach stanu wojennego...	193

#### ROK 1996

Za oknem śnieżna, mroźna zima...	199
Kościół moich pierwszych doznań...	201
Dwie bite godziny straszliwego widowiska...	203
Na sierpiasto zakrzywionej plaży...	205
„Lubię przetrzymywać uciekający dzień”...	207
Poeta głęboko zakorzeniony...	210
W styczniu 1938 roku...	214
Stało się to tak nagle...	216
„Obłoki, straszne moje obłoki”...	219
W pomrokach sierpniowej nocy...	222
Wspinamy się ścieżyną...	224
Wiktora Woroszyńskiego poznałem...	227
Józek Fukś, góral z Białki Tatrzańskiej	229
I oto pani Wisława Szymborska przyjechała	231

#### ROK 1997

Zbigniew Bieńkowski – piękna postać...	235
Ukraina zawsze była dla Rosji problemem...	237
Poezja Wojciecha Wencla...	239
Wszystko ma swój czas...	242
Kreślę te słowa na gorąco...	243
Ciężko, niezmiernie ciężko...	246
Leżą na moim biurku trzy tomiki poezji...	248
Miasteczko Nieszawa...	251
Bycie mieszkańcem...	253

#### ROK 1998

Sny moje...	259
Wszyscy patrzymy na Słupsk...	261
Marian Kołodziej – człowiek...	263
Tym wszystkim, którzy podobnie jak ja czują ciężar przybywających lat...	265
Ponad dziesięć lat zamieszkiwałem w Opolu...	267
Do Dworu Artusa wkroczył zdecydowanym krokiem...	270
Jak nas Josif Brodski, późniejszy noblista, w opresji uratował...	272
Ostatnio parokrotnie odczuwałem smak prawdziwego pokoju...	275
Zbigniewa Herberta poznałem...	277
Dzisiaj żyjemy już w nowej epoce...	280
Jakby zza grubej ściany...	283

Wszystko się działo jakby nie naprawdę... | 285  
Z *Panem Tadeuszem* i Wielką Improwizacją spoufalony... | 287

#### ROK 1999

Minął następny rok... | 295  
Dlaczego tak ogromne tłumy... | 297  
Błogosławiona s. Faustyna Kowalska... | 299  
Skala mojej bezbronności... | 301  
Najbliższy memu sercu i wyobraźni... | 303  
Jesienią 1953 roku trafiłem do Wrocławia... | 305  
Pojednanie polsko-niemieckie staje się faktem... | 308  
„Zastanawiałem się, co mi chciał los powiedzieć”... | 310  
Okrągła data 2000... | 312

#### ROK 2000

Antoni Bolesław Fac... | 317  
Jestem poruszony prostotą, a zarazem głębią... | 319  
Jestem pod wrażeniem ostatniej premiery... | 323  
Widzimy podczas tych niezapomnianych pielgrzymek... | 325  
Miałem to szczęście... | 327  
W czasie kanonizacji świętej Faustyny Kowalskiej... | 330  
Uczucie wielkiego zdziwienia... | 333  
„Sybir – Pro Memento”... | 335  
Z okazji 68 urodzin otrzymałem książkę... | 338  
Są takie polskie biografie... | 341  
Ziemia to inna... | 344  
Moę śmiało rzec, że należę do tego pokolenia dawnych Kresowiaków... | 346  
Gdy wspominam Jerzego Giedroycia... | 348

#### ROK 2001

Gdyby dziadek Antoni Oganowski... | 355  
Daj mi ziarno maku, a otrzymasz świat cały... | 357  
Rembrandta wstrząsający obraz... | 359  
Od września 1982 roku... | 361  
Stało się to przed dwudziestu laty... | 363  
W ostępy śląskiej Opolszczyzny... | 364  
Akademia Marynarki Wojennej... | 367

#### ROK 2002

*Sen Geroncjusza*... | 371  
Jak uchwycić, ujawnić, zdekonspirować Anioła Stróża... | 373  
Świętość niszczone, wydrążona z *sacrum*... | 375  
Wolne Miasto Gdańsk... | 377

- Otrzymałem ten szary zeszytik... | 380  
Nasza intuicja... | 383  
W grudniu tego roku... | 385

#### ROK 2003

- Po świecie chadzają „Boży Pomyleńcy”... | 391  
„Wiele jeszcze Polski pozostało w polskim Papieżu”... | 393  
Jak oddać należytą sprawiedliwość... | 394  
Nie do pojęcia rozumowego... | 397  
„Od Unii Lubelskiej – do Unii Europejskiej”... | 399  
Czerwiec – miesiąc mych narodzin... | 401  
*Ścieżka obok drogi*... | 403  
Słowację, a właściwie Tatry słowackie... | 405

#### ROK 2004

- Mija równe 40 lat... | 411  
Ponownie sięgam do swego *Dziennika Podróży*... | 413  
W tę wojnę polskie dwory stanęły przed ostateczną zagładą... | 415  
Pisząc o zagładzie polskich dworów... | 417  
Czesław Miłosz – „na zawsze” | 421

#### ROK 2005

- Pamiętam, że kiedy zapytałem Annę Kamieńską... | 427  
Po naszych świątyniach obwożono relikwie... | 432

#### ROK 2006

- „Umiłowanie życia i pociąg do śmierci”... | 439  
I znów wczesna marcowa wiosna... | 442  
Diaboliczny grymas historii  
(Janka Bryl, Odessa 4 VIII 1917 – Mińsk 25 VII 2006) | 444

#### ROK 2007

- Synteza ciała i ducha – dojrzałość | 451  
Rozważania, nieco amatorskie, o początku i końcu | 456  
*Dolina Issy* dwukrotnie czytana | 463

#### ROK 2008

- Jak dwukrotnie w życie wkroczyła nieznana konieczność | 471  
Uliczką do łódzkiego parku Wenecja | 476

Bibliografia | 483

Noty biograficzne | 493